Przyłu, Schron

zanim spadnie słońce na głowę
zbuduje ci schron atomowy
mój rap to nie smar, samochody
robię to by żyć a nie pożyć
zanim spadnie słońce na głowę
zbuduje ci schron atomowy
mój rap to nie smar, samochody
robię to by żyć a nie pożyć

chłopaki się bija o swe damy
damy są wierne chłopakom, co się bija o nie
wszystkie inne są … tsunami
wiesz jak jest z nami
zawsze mamy powód
by się bawić
płomienie cannabis
zawiązują pętlę
nie bierz narkotyków
bo nie dają nic więcej
szczęście to narkotyk
tak ze przyjeb sobie szczęście
życzę najlepszego tobie i partnerce
czasem niemożliwe jest być sobą pewnie na rozmowie o robotę
kłamałbym już przed rozmowa
i to jest spoko
każdy czasem nie chce być kasjerem
woźny, astronautom, bo nie chce być raperem

zanim spadnie słońce na głowę
zbuduje ci schron atomowy
mój rap to nie smar, samochody
robię to by żyć a nie pożyć
zanim spadnie słońce na głowę
zbuduje ci schron atomowy
mój rap to nie smar, samochody
robię to by żyć a nie pożyć

budzi mnie kobieta buziaczkiem
tak że mam zaćmę na gadanie głów
mówiłaś na zawsze no i jesteś zawsze
dlatego właśnie mam na flakach taki pojebany luz
naszym chłopakom nie brakuje luzu, tylko miłości
jeśli masz ja mordo, trzymaj mocno i nie puszczaj
jeśli ktoś ci powie ty dzieciaku weź dorośnij
daej baw się w domku na drzewie
i go nie wpuszczaj

zanim spadnie słońce na głowę
zbuduje ci schron atomowy
mój rap to nie smar, samochody
robię to by żyć a nie pożyć
zanim spadnie słońce na głowę
zbuduje ci schron atomowy
mój rap to nie smar, samochody
robię to by żyć a nie pożyć